

Krakowiak Kościuszki

Bartoszu, Bartoszu, oj nie traćwa nadziei.
Bóg pobłogosławi, Ojczyznę nam zbawi.

*Oj ostre! Oj ostre, ostre kosy nasze.
Wystarczą na krótkie te wrogie pałasze.*

2. Z maleńkiej iskiejki oj wielki ogień bywa.
Oj pękna, choć twarde przemocy ogniwa!

*Oj ostre! Oj ostre, ostre kosy nasze.
Wystarczą na krótkie te wrogie pałasze.*

3. Nauczył Kościuszko oj pod Raclawicami.
Jak siekierą, kosą rozprawiać z wrogami.

*Oj ostre! Oj ostre, ostre kosy nasze.
Wystarczą na krótkie te wrogie pałasze.*

4. Wszystko wziął podły wróg i wiarę nam zakłócił.
Myśli, że nas duszą do siebie nawróci.””

*Oj ostre! Oj ostre, ostre kosy nasze.
Wystarczą na krótkie te wrogie pałasze.*

5. Tam w górę, tam w górę, pogładaj do Boga.
Większa miłość Jego, niżli przemoc wroga.

6. Kiliński był szewcem, On podburzył Warszawę.
Wyprawił Moskałom weselisko krwawe.

7. Bóg nam dał, Bóg nam dał, oj kraj wielki bogaty.
W nim Głowackich wiele brać” ruskie” / niepolskie/ armaty

8. Nie chcemy Berlińskiej, ni Petersburskiej wiary.
Bóg nam dopomoże, pobić króle, cary.